Dzisiejszy numer zawiera stron

REPUBLIKA

ROK I.

ŁODZ, SOBOTA 24 LISTOPADA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 30.000 | № 310

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Łódź zapłaci 15 miljonów złotych franków.

Przebieg wczorajszej konferencji przemysłu włókienniczego z p. wicepremjerem Korfantym.

Pp. Korfanty i Szydłowski przybędą w piątek do Łodzi.

Zapowiedź wolności dewizowej w Polsce.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

W dniu wczorajszym wice-premjer Korfanty odbył dwie konferencje z przedstawicielami przemysłu łódzkiego. Najpierw został przyjęty wielki przemysł w osobach prez. d-ra Alfr. Biedermana, Karola Geyera, prez. H. Grohmana, prez. Maksa Kernbauma i Adama Osera, oraz średni, reprezentowany przez pp. mec. Pawlowskiego, Babiackiego, Michała Ko-[illegible]a, Dawidowicza.

Min. Korfanty w dłuższem przemówieniu stwierdził, iż dotychczas nie doceniano państwowego znaczenia przemysłu i mieszano pojęcia narodowościowe z kwestjami gospodarczemi. Rolnictwo polskie nie przedstawia tej siły finansowej, co przemysł, posiadający silne podstawy i organizację finansową. To też rząd wejdzie na tory konkretnej polityki przemysłowej, zajmującej poczesne miejsce w ogólno-państwowej polityce gospodarczej i finansowej. Przemówienie min. Korfantego zrobiło na przemysłowcach dobre wrażenie ze względu na trafność i głębokość wyrażonych poglądów.

We wspólnej rozmowie ustalono wysokość kontygentu majątkowego dla przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w wysokości 15 miljonów franków szwajcarskich. Około 15 proc, tej sumy przypadnie na przemysł średni. Zapłata zostanie dokonana w walutach wysokocennych, przyczem 10 proc. kontygentu zostanie wpłacone gotówką i czekami w terminie do 15 grudnia. Na pozostałe 90 procent kontyngentu zostaną wystawione akcepty w dolarach, funtach i frankach płatne najdalej w dniu 30 listopada 1925 r.

Forma zapłaty i repartycja podatku majątkowego nastąpi w Łodzi i zostanie dokonana przez związki przemysłowców. Celem sfinalizowania tego porozumienia przybędą około piątku min. Korfanty i Szydłowski.

Celem umożliwienia wykonania przez przemysł zobowiązań w walutach wysokocennych zostaną ustalone nowe zasady czyniące wyłom w dotychczasowym systemie dewizowym. W tej sprawie zostały przesłane skarbowym władzom łódzkim wstępne instrukcje. Zdaje się, iż został zrobiony pierwszy krok do stopniowego wprowadzenia zupełnej wolności dewizowej wewnątrz kraju.

Odprężenie sytuacji przesileniowej.

P. Kucharski wniesie poprawki do swego preliminarza budżetowego.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Jak się dowiadujemy, na ostatniem posiedzeniu rady finansowej ostro krytykowano budżet przedłożony przez p. Kucharskiego.

Poseł Byrka wykazywał, że zarówno rubryka dochodów jak i wydatków jest zbyt niska.

Dochody mogą być podwyższone przez zwiększenie podatku od spirytusu i podatku przemysłowego.

Wydatki preliminowane na rok 1924 są zbyt małe na takie państwo, jak Polska.

P. min. Kucharski przyznał, że budżet został źle wykonany, ale mimo to nie będzie go wycofywał, lecz wniesie na komisję budżetową poprawki.

* * *

Z kół zbliżonych do stronnictw rządowych lansuje się obecnie pogłoskę, że sprawa dymisji p. Kucharskiego przestała być aktualną.

Istotnie stwierdzić można pewne odprężenie sytuacji przesileniowej. Nie oznacza to jednak, że sprawa jest ostatecznie załatwiona, gdyż p. Korfanty występuje w dalszym ciągu przeciw p. Kucharskiemu.

* * *

Co się tyczy banku emisyjnego, to prace przygotowawczo - organizacyjne trwają i w marcu roku przyszłego nastąpi pawdopodobnie jego otwarcie.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

JÓZEF PIŁSUDSKI W RZĄDZIE?

Krakowski korespondent „Republiki" telegrafuje nam: „Nowa Reforma" zamieszcza sensacyjny szczegół obecnej sytuacji przesileniowej, pisząc:

Nowy gabinet liczyłby na współpracę byłego naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego. W każdym razie nowy rząd miałby wybitnie charakter koalicyjny, a na fotelach ministerjalnych nie zasiadłby żaden z obecnych członków gabinetu, a przedewszystkiem premjer Witos, który wyraźnie już to zaznaczył w rozmowach swoich z prezydentem Wojciechowskim i marszałkiem Ratajem. W tym względzie panuje opinja, że teki ministerjalne powinni objąć wybitni fachowcy, rekrutujący się ze sfer pozaparlamentarnych.

O WYDANIE POSŁÓW P. P. S.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

W sprawie wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka przybyło do kancelarji sejmu uzupełniające pismo prokuratora Kondratowicza, które tak jak jego poprzednie pismo, nie zawiera istotnie obciążających zarzutów.

W każdym razie wobec otrzymania tego nowego materjału poseł Popiel zwołuje w przyszłym tygodniu posiedzenie komisji regulaminowej, która wypowie się w tej spra[illegible]

Tymczasem poseł Lutosławski niezmordowanie biega po całym gmachu sejmowym i zawzięcie agituje za wydaniem posłów.

W Sejmie jednak panuje powszechna opinja, że izba nie usprawiedliwi nadziei ks. Lutosławskiego i wypowie się przeciwko wydaniu.

W KLUBACH MNIEJSZOŚCI NAROD.

Z Warszawy donoszą:

Pos. Zerbe, interpelowany w sprawie ewentualnego rozłamu w klubie niemieckim oświadczył, że na posiedzeniu klubu niemieckiego w sprawie wniosku P. P. S. wyrażającego rządowi votum nieufności uchwała była jednomyślna. Być może, że wśród poszczególnych mieszczańskich członków klubu istniała tendencja wstrzymania się od głosowania, nie mniej uchwała aprobująca wniosek PPS. została powzięta jednomyślnie. Stanowisko klubu niemieckiego nadal pozostaje opozycyjne, gdyż „ani prawica ani lewica posłom niemieckim nie daje, ani nie dała".

Na zapytanie, jak się zapatruje na projekt wyłonienia z klubów mniejszości narodowych posłów socjalistycznych poseł Zerber oświadczył, że sprawa ta nie jest aktualna, gdyż wpierw musiałaby nastąpić zmiana w łonie PPS., która musi zmienić swoje stanowisko wobec postulatów mniejszości narodowych.

Zainterpelowany prezes klubu ukraińskiego pos. Podhirski oświadczył, że pogłoski ogłoszone przez prasę, jakoby z klubu ukraińskiego wystąpili posłowie socjalistyczni nie odpowiadają rzeczywistości.

W klubie znajdują się wprawdzie socjaliści i radykalni, w kwestjach zasadniczych i taktycznych front ukraiński jest jednolity. Zdaniem posła Podhorskiego walka klubu ukraińskiego o prawa dla narodu ukraińskiegowyklucza możliwość rozdwojenia ukraińskiego frontu parlamentarnego.

ECHA WYPADKÓW W KRAKOWIE, W BORYSŁAWIU I TARNOWIE.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu komisji administracyjnej na wniosek posła Moraczewskiego postanowiono utworzyć komisję śledczą składającą się z 7 delegatów największych klubów dla zbadania wypadków w Borysławiu, Tarnowie i Krakowie.

Pozatem polecono p. Thuguttowi, jako przewodniczącemu zwrócić się do marszałka sejmu, aby ten zwrócił uwagę prezydentowi ministrów, iż przedstawiciele ministerstw spóźniają się na posiedzenia komisji.

REDUKCJA DJET POSELSKICH.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu senjorów marszałek poruszył kwestję dobrowolnego zrzeczenia się przez posłów części djet. Padła propozycja zróżniczkowania djet w ten sposób, aby niektórzy posłowie pobierali djety pełne, inni zamożniejsi djety zmniejszone.

W dyskusji ustalono, iż należałoby ustalić, do jakiej kategorji urzędniczej możnaby zaliczyć djety poselskie poczem możnaby stosować stałe dodatki.

Porozumienia nie osiągnięto i zapewne do niego nie dojdzie. Marszałek zawiadomił, że tymczasem poleci wstrzymać wypłatę dodatku 30 proc., przyznanego obecnie urzędnikom.

Konwent senjorów rozszedł się z kwaśnemi minami.

ŻYDOWSKI UNIWERSYTET W WARSZAWIE.

Agencja „Varsovia" donosi: Prowadzone od dłuższego czasu przygotowawcze prace sjonistów w sprawie uruchomienia żydowskiego sjonistycznego uniwersytetu, zostały doprowadzone do końca. Oto dn. 24 b. m. zostanie otwarty w Warszawie żydowski narodowy uniwersytet przy ul. Przeźward Nr. 5. Przewidziane są mowy dr. Bychowskiego, pos. Grünbauma, Dawidsona, dr. Thona, Lewina i innych.

Pierwsza dyskusja gospodarcza w Sejmie.

Izba wypowiada się za waloryzacją we wszystkich dziedzinach.

Dymisja ministra spr. wojsk. gen. Szeptyckiego.

Z LOŻY DZIENNIKARSKIEJ.

(Telefonem od sprawozdawcy sejmowego „Republiki").

Na początku wczorajszego posiedzenia sejmu niemałą sensację wywołało oświadczenie marszałka Sejmu, że prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do podania gen. Szeptyckiego o zwolnienie go z urzędu i powierzenia mu kierownictwa tego ministerstwo.

Wiadomość o tem, że odnośny dekret został podpisany przed kilku dniami, była niespodzianką. Zwolnienie nastąpiło wskutek tego, że gen. Szeptycki poczynił tak dalekoidące zobowiązania wobec rady wojennej w sprawach ministerstwa spraw wojskowych, że nie mógł pozostawać dłużej odpowiedzialnym za swój resort i na pełnych prawach członka rady ministrów.

Pozatem na posiedzeniu wczorajszem ostatecznie pogrzebano ministerstwo zdrowia w trzeciem czytaniu i przystąpiono do ustawy o waloryzacji podatków.

Izba w tej sprawie podzieliła się w dziwaczny sposób. Oto endek Zdziechowski bronił waloryzacji, a najbliższy jego sąsiad pos. Michalski waloryzację tę zwalczał.

Część koła żydowskiego jest za waloryzacją, a poseł Wiślicki mówił tak, że właściwie trudno było zrozumieć, czy jest za czy też zwalcza waloryzację.

Dyskusji w tej sprawie nie ukończono i przerwano ją, jak wogóle całe posiedzenie.

W ten sposób sprawa wydania posłów socjalistycznych, która znajdowała się na 13 punkcie porządku dziennego ponownie została odroczona.

Na następnem posiedzeniu prawdopodobnie dojdzie do głosowania w sprawie waloryzacji. Los jednak tej ustawy jest niepewny, gdyż przeciw niej głosować będzie część mniejszości narodowych, klub chrześcijańsko-narodowy oraz niektórzy członkowie innych klubów rządowych.

PRZEBIEG POSIEDZENIA.

W trzeciem czytaniu przyjęto ustawę o zniesieniu ministerstwa zdrowia publicznego.

WALORYZACJA PODATKÓW

W dłuższej rozprawie nad ustawą o waloryzacji podatków zabrał głos poseł Bogusławski, który opierając się na zestawieniach statystycznych wykazał porównawczo stopień spadku pieniądza i wzrostu drożyzny. Jednej z przyczyn tego stanu dopatruje się w olbrzymich subwencjach, nadanych przez rząd przemysłowi i oświadcza, że klub jego głosować będzie za waloryzacją podatków, ale równocześnie i za waloryzacją kredytu.

Poseł Michalski: Klub nasz za słuszne i celowe uważa, aby waloryzacja 1) oparta była na codziennych czynnikach ekonomicznych, 2) aby stała w ścisłym związku i była wyraźnem sprecyzowaniem planu naprawy skarbu, 3) aby obejmowała całokształt życia gospodarczego, obie strony budżetu: czynną i bierną. Projekt komisji nie czyni zadość tym warunkom. Klub mówcy mógłby głosować tylko za waloryzacją, któraby odpowiadała wyłuszczonym zasadom.

WALORYZACJA MUSI OBJĄĆ WSZYSTKIE DZIEDZINY.

Poseł Wiślicki: Ustawa, która mówi, że skarb otrzyma dobrą walutę powinnaby zachować naszą nadzieję, że nareszcie będzie lepiej. **Pierwszy raz w tym Sejmie zaczyna się dyskusja gospodarcza.**

Zdaniem mówcy nie ulega wątpliwości, że rząd chcąc przejść na waloryzację, musi przejść z drugiej strony na możliwość otwarcia życia gospodarczego waloryzowanego. **Nie zapłaci nikt podatków waloryzowanych, kto nie będzie miał sposobności zabezpieczyć sobie z góry tych podatków. Nie można żądać od nikogo złotej waluty, gdy nie pozwoli się mu w ten sposób prowadzić życia, żeby mógł tą złotą walutę otrzymać.** Niema takiego budżetu na świecie, któryby był oparty tylko na podatkach. Jedynym skutecznym ratunkiem jest pożyczka. Pożyczkę dla Polski możnaby dostać, bo Polska jest w lepszej sytuacji, niż Niemcy, które pożyczkę dostają.

W końcu mówca porusza sprawę procentów za zwłokę i stawia poprawkę, żeby odsetki były obliczane w stosunku 1 procent miesięcznie.

OCHRONA PRZED PODATKIEM EMISYJNYM.

Poseł Zdziechowski zaznacza, że dotychczasowe świadczenia podatkowe były niedostateczne i nieokreślone. Obecnie waloryzacja jest próbą nałożenia na ludność świadczeń określonych i niezmiennych i jest jednym z najskuteczniejszych sposobów zabezpieczenia jej przed podatkiem emisyjnym, który dotychczas przynosił rządowi ogromne dochody, gdyż podatek ten wynosił ok. 20 dolarów na głowę, padał zaś na ludność bardzo nierównomiernie i niesprawiedliwie.

Waloryzacja podatku bez jednoczesnej kapitulacji pieniądza jest długą i w pewnych warunkach może się stać czynnikiem dalszego spadku marki.

WALORYZACJA KREDYTU I POBORÓW URZĘDNICZYCH.

Co się tyczy waloryzacji kredytu, to na posiedzeniu komisji 31 października zapadła uchwała, wzywająca rząd do wniesienia odpowiedniej ustawy. Sprawa ta nie jest tak prosta, jak się zdaje wskutek tego, że jest spodziewana reforma walutowa, i że nie byłoby dość czasu na ustawę, zabezpieczającą skarb od strat.

Co do rezolucji posła Moraczewskiego w sprawie waloryzacji poborów urzędniczych, to byłoby to niedźwiedzią przysługą dla urzędników, ponieważ przy stabilizacji pieniądza ceny będą miały tendencje wzrostu, przeto w interesie urzędników jest pobieranie płacy nie w ścisłej i niezmiernej sumie, ale w sumie zmiennej, w złocie, zależnie od kosztów utrzymania. Przypominam, że dla skuteczniejszej waloryzacji podatków i kredytu, trzeba przeprowadzić waloryzację pracy.

BONY PODATKOWE.

Co się tyczy projektu posła Łypacewicza o bonach podatkowych, to myśl jest w zasadzie słuszną, ale niewykonalna, gdyż bony te stałyby się drugim pieniądzem, co w przededniu uporządkowania skarbu byłoby eksperymentem niemożliwym. Sanacja bez waloryzacji świadczeń jest niemożliwa. Niewaloryzowane podatki z konieczności prowadzą do stanu, jaki jest obecnie. Głosować będą na waloryzacją.

„KREDYTY SĄ DZIURĄ W BECZCE SKARBU".

Poseł Malinowski zauważa, że jeżeli skarb porównać do beczki, to kredyty, udzielane przez państwo, są dziurą w tej beczce. Państwo, pożyczając, traci kolosalne sumy. Traci na tem i społeczeństwo, gdyż **fabrykanci, magazynując towar, czekali zwyżki cen, a prowadzili przedsiebiorstwa za państwowe pieniądze pożyczone na dwa procent.**

Mówca popiera zdanie posła Łypacewicza o waloryzacji kredytów.

OD INFLACJI DO WALUTY ZŁOTEJ.

Poseł Kwiatkowski stwierdza na wstępie, że niewątpliwie waloryzacja podatków, która powinna łączyć się ściśle z sanacją skarbu, będzie miała skutek zbawienny dla skarbu. Co do poruszonej kwestji waloryzacji pensji urzędniczych, to mówca uważa takie rozwiązanie sprawy za szkodliwe dla nich samych, gdyż zależy im przedewszystkiem na stabilizacji marki, nie zaś waloryzacji ich poborów, które przez spadek marki zostaną pochłonięte, zaś waloryzacja pensji utrudni położenie państwa, a więc ustalenie waluty. **Samo wprowadzenie waluty złotej nie rozwiązuje trudności budżetowych,** jak świeci przykładem Szwajcarja i Holandja. **Raptowne przejście od gospodarki inflacyjnej do złotej może wywołać wielkie wstrząśnienia gospodarcze.** Oprócz waloryzacji podatków koniecznym jest wysiłek społeczeństwa w kierunku powiększenia pracy. Pozatem gospodarka kolejowa powinna stanąć na własnych nogach.

TYLKO LUD PRACUJĄCY PŁACI PODATKI.

Poseł Zerbe oświadcza, że klub jego postanowił głosować za tą ustawą, on zaś w imieniu ludu pracującego niemieckiego również za nią się oświadcza, gdyż dotychczas właściwie tylko ta **cześć obywateli, która żyje z pracy najemnej, płaci podatki ustawowe w określonej sile nabywczej.** Mówca przyłącza się również do wniosku o waloryzacji wszelkich kredytów, udzielanych przez państwo i samorządy, jak też do wniosku o obliczaniu uposażeń pracowników na tej samej podstawie jak się płaci za podatki.

O ZDROWY PIENIĄDZ.

W dyskusji zabrał głos **poseł Feldmann**, który zgłosił rezolucję, wzywającą rząd, aby w jaknajkrótszym czasie dostarczył ludności **zdrowego środka płatniczego.**

Następnie **poseł Łypacewicz** polemizował z posłem Michalskim, podtrzymując w dalszym ciągu swoją propozycję wprowadzenia specjalnych bonów **podatkowych,** wypowiedział się również **za waloryzacją pensji urzędniczych i robotniczych.**

ZAKOŃCZENIE POSIEDZENIA.

Na tem dyskusję nad projektem ustawy o waloryzacji podatków wyczerpano i posiedzenie Sejmu zamknięto.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4-ej.

Na porządku dziennym, poza szeregiem pierwszych czytań projektów ustaw oraz niewyczerpanej części porządku dzisiejszego posiedzenia, zgłoszono trzecie czytanie projektu ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów oraz sprawozdanie komisji o poprawkach Senatu do ustawy emerytalnej.

Gabinet Stresemanna obalony.

POSIEDZENIE REIHSTAGU

PAT. — BERLIN, 23 listopada — Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się o godz. 11.30. Prezydent odczytał trzy wnioski o votum nieufności dla rządu, zgłoszone przez opozycję.

Następnie zabrał głos kanclerz Stresemann i złożył następujące oświadczenie: „Wniosek social-demokracji, wyrażający votum nieufności rządowi, jest szczegółowo umotywowany. Umotywowanie to czyni możliwem, że zaproponowane votum nieufności dla rządu, będzie odrzucone z różnych powodów. Rząd Rzeszy nie ma zamiaru dalej prowadzić swoich agend na podstawie decyzji, spowodowanej tego rodzaju arytmetyką parlamentarną. Rząd Rzeszy domaga się jasnej decyzji w tym kierunku, czy posiada zaufanie parlamentu, czy nie. Proszę frakcje, stojące blisko rządu, aby przy wnoszeniu votum nieufności, doprowadziły do jasnej decyzji (Oklaski na ławach rządowych).

GABINET STRESEMANA ZOSTAŁ OBALONY.

PAT. — BERLIN, 23 listopada. — W głosowaniu imiennem nad votum zaufania, przedłożonem przez trzy frakcje rządowe, które to głosowanie odbyło się o godz. 8.15 wieczorem, gabinet Stresemana został obalony 230 przeciw 155 głosami, przyczem 7 posłów wstrzymało się od głosowania.

Wobec tego wniósł Streseman prośbę do prezydenta Eberta o dymisję.

Kwestja następcy nie jest jeszcze wyjaśniona. Prawdopodobnie stanowisko premjera zostanie powierzone b. ministrowi skarbu w gabinecie Cuno, dr. Albertowi, jako niezaangażowanemu pod względem partyjnym. Streseman objąłby w tym gabinecie tekę spraw zagranicznych. Jako dalszego kandydata wysuwają d-ra Fiebera, premjera Wirtembergji, demokratę, który wskrzesiłby koalicję rządową gabinetu Wirtha.

Nr. 310 **REPUBLIKA** 24 LISTOPADA 1923 r.

Nowe wybory, czy rząd koalicyjny.

Złośliwość losu chce, że najdrobniejszy postęp w dziedzinie społecznej musi być okupiony krawemi hekatombami. To też niezbędne były okropne ofiary krakowskie po to, ażeby się przekonać, że „próba sił“ między lewicą a prawicą nie jest obecnie na czasie, i że w naszych warunkach teraźniejsza wojna cywilna nie może doprowadzić do niczego innego, jak do pogrążenia państwa w odmęt anarchji z narażeniem na szwank jego bezpieczeństwa zewnętrznego. Na szczęście wynik „rewolucji“ krakowskiej zmusił stronnictwa sejmowe do głębszego zastanowienia się nad sytuacją i wynalezienia punktu wyjścia. Kierownicy polityki polskiej nareszcie się przekonali o tem, o czem przeciętny obywatel wie już oddawna, o tem mianowicie, że przy obecnej konstelacji sejmowej ani lewica ani prawica tylko do spółki z centrum do władzy dojść nie może, bo wszelka kilkagłosowa większość to wywoływanie wojny domowej.

Pozostaje więc jedyne wyjście: stworzyć rząd, oparty na podstawie szerszej. Do tego celu dążyć atoli można różnemi drogami.

Jedna z dróg — to rozwiązanie sejmu i rozpisanie nowych wyborów. Okoliczność, że sejm istnieje zaledwo rok nie jest poważną przeszkodą. Nawet kraj tak wyrobiony, jak Anglja, urządza nowe wybory po rocznem obradowaniu izb poselskich. Przeciwnie, właśnie fakt, że Anglja wkracza na drogę kampanji wyborczej nie zaczekawszy na skończenie kadencji, jest najlepszym dowodem, iż mirą dojrzałości społecznej jest liczenie się ze zmianą nastroju w społeczeństwie i że nie jest żadnym wstydem, gdy ludność pod wpływem nowych faktów zmieniła swe zapatrywania i żąda innego kursu. Ale sama świadomość potrzeby nowych wyborów u nas jeszcze nie wystarcza. Nie mamy, niestety, na czele państwa premjera tak doświadczonego i przezornego, jak Baldwin, który jakkolwiek jest przy władzy rozumie, że skoro w społeczeństwie zmienił się nastrój, należy zbadać przez wybory, czy większość, jaką posiada w parlamencie, ma także w społeczeństwie. U nas zespół, który się dorwał do władzy zapomocą kilkogłosowej większości, cugli z rąk dobrowolnie nie wypuści a bez należytej większości w sejmie i senacie, i sam prezydent rozwiązać sejmu nie może.

Urządzeniu nowych wyborów stoją na przeszkodzie i niektóre inne okoliczności. Aparat biurokratyczny u nas sprawnie jeszcze nie działa, i nie przejął się jeszcze absolutnym objektywizmem wobec obywateli. Wskutek tego zachodzi obawa, że wybory pod rządem partyjnym mogą nie być istotnem odzwierciedleniem woli społeczeństwa. Przy słabem uświadomieniu szerokich warstw i przy głosowaniu mało jeszcze politycznie wyrobionych kobiet może także zajść wypadek, że w chwili decydującej na wolę społeczeństwa oddziaływać mogą okoliczności uboczne i nowy sejm mało się różnić będzie od starego. Trzeba się także liczyć z tem, że okres wyborczy w młodem państwie — to okres wzmożonego chaosu i bezczynności czynników rządzących, co jeszcze bardziej przyspiesza upadek państwa. Wreszcie kampania wyborcza to przyjemność wielce kosztowna, na którą nasz próżny skarb nie może sobie zbyt często pozwalać.

To wszystko dostatecznie dowodzi, że jakkolwiek nowe wybory są zasadniczo pożądane, to jednak praktycznie są trudne do urzeczywistnienia. A skoro mimo to bezwarunkowo niezbędną jest zmiana rządu, to należy iść po drodze rekonstrukcji z łona sejmu teraźniejszego. Wypada więc z zadowoleniem powitać, że propagowana przez nasze pismo myśl interwencji prezydenta Rzeczypospolitej w kierunku stworzenia nowej koalicji znajduje, według nadchodzących z Warszawy wieści, nareszcie urzeczywistnienie. Pan prezydent, jako mąż stanu w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za państwo, jest do tego pośrednictwa najbardziej powołany, a okoliczność, że cieszy się on powagą jednakową w obu obozach, zadanie to mu ułatwia.

Potrzeba tylko, ażeby nie przeszkadzały warunki realne i ażeby tej zdrowej idei nie udaremniały animozje stronnictw sejmowych i zbyt wielkie apetyty niektórych prowodyrów na punkcie tek ministerjalnych.

Jakaż u nas może powstać koalicja rządząca? Przy dobrej woli i rzeczowem przystąpieniu do dzieła — wszelka. Przy podejrzliwości i doktrynerstwie — żadna. Zarówno centrolew jak i centropraw już zbankrutowały. Rząd koalicyjny z samą chadecją, lecz z wyłączeniem endecji i dubadecji, nie jest łatwy do przeprowadzenia, bo chadecja faktycznie z „Chjeną“ zerwać nie może, albowiem przepadłaby przy pierwszych wyborach, jako stronnictwo zupełnie niepotrzebne. Przystąpienie tedy chadecji byłoby tedy tylko szyldem do słowionych rządów endeckich bez endecji, a wszak wiadomo, że wszelcy cisi wspólnicy w stosunkach sejmowych każą sobie płacić wyższe dywidendy polityczne od udziałowców jawnych. Trzeba także mieć na uwadze, że dla takiego rządu niezbędne byłyby głosy mniejszości narodowych, o które trzeba będzie się ubiegać za cenę poważnych ustępstw, a jest rzeczą wątpliwą, czy chadecy, piastowcy i enpeerowcy operujący ciągle jeszcze szowinizmem i wrażliwe na demagogję nacjonalistyczną prawicy, na to się zdobędą. Również nie może być mowy, ażeby Polską można było rządzić bez socjalistów, bo to oznaczałoby dalsze rządy reakcyjne gdyż enpeerowcy ani tembardziej chadecy nie mają dość energji by się przeciwstawić zakusom prawicowym, jak to właśnie widzieliśmy przy rządzie teraźniejszym z którego NPR. musiała w końcu wystąpić.

Jeżeli tedy stronnictwa się zdecydują na rekostrukcję w duchu koalicyjnym to już lepiej otwarcie przyjąć do spółki wszystkie stronnictwa, niż postawić prawicę w uprzywilejowane położenie, przy którem z jednej strony rząd będzie miał względem niej znaczne zobowiązania, a z drugiej nie będzie ona ponosiła żadnej odpowiedzialności. Nie wolno powtarzać błędu popełnionego przy sejmie poprzednim, błędu, który zapewnił „Chjenie“ wielki sukces wyborczy.

Oczywiście, że koalicja od Daszyńskiego do Dmowskiego i Strońskiego nie należy do rzeczy łatwo wykonalnych. Ale zadanie to okaże się łatwiejszem, gdy sobie uświadomimy, że tu bynajmniej nie chodzi o zbliżenie programów we wszelkich kwestjach. W doświadczonych państwach zachodnich każdy rząd wytyka sobie ściśle określone zadania najbardziej w danej chwili aktualne. Tak samo należy postąpić u nas. W Polsce sprawą najpilniejszą jest teraz sanacja skarbu i wogóle życia ekonomicznego. Coprawda ekonomja nie jest dziedziną odrębną, lecz ściśle się styka z polityką ogólną, ale praktyka dowiodła, że najbliższe zadania ekonomiczne zapatrywania stronnictw nie są tak rozbieżne, by nie można było ich pogodzić zapomocą rozumnych kompromisów. Widomym symbolem tej zbliżności poglądów jest Władysław Grabski, który mimo że był endekiem, potrafił zaskarbić sobie zaufanie lewicy, i nie bacząc na to, że endecy przez długi czas mu frondowali, tak że musiał w końcu porzucić ich rząd, obecnie sami nie widzą innej drogi wyjścia po za naśladowaniem jego programu. Istnieją tedy wszelkie przesłanki logiczne do tego, że rząd koalicyjny pod hasłem ekonomicznem i pod premjerstwem Władysława Grabskiego może się udać. Należy tylko sobie życzyć, by nad namiętnościami wzięła u nas nareszcie górę —

W przededniu utworzenia republiki w Grecji.

LONDYN, 23 listopada. (Telegram własny „Republiki“) W Grecji między liberalnemi partjami a republikańskiemi doszło do porozumienia i wystawią one przy następnych wyborach wspólny program wyborczy.

Demonstracje republikańskie, które zapowiedziane były na dziś zostały odłożone, a to w tym celu, by dać czas królowi na przygotowanie się do wyjazdu. Także rząd skłania się coraz bardziej na stronę republikanów.

Powszechnie przypuszczają, iż wybory do nowego parlamentu dadzą większość partjom republikańskim.

Z miarodajnego źródła dowiaduję się iż poseł angielski Banting, czyni wysiłki aby zatrzymać króla w Grecji (jak wiadomo, obecnie panująca dynastja spokrewniona jest z angielską rodziną królewską).

Generał Pangalos i admirał Hadjikyrjakos oświadczyli, iż walka o utworzenie republiki w Grecji będzie prowadzona z nieustającą energją w dalszym ciągu.

—XX—

CO MÓWIĄ PRZEMYSŁOWCY ANGIELSCY O ROSJI.

AW. — LONDYN, 23 listopada. — Dzienniki publikują raport, jaki złożyła wycieczka przemysłowców pod przewodnictwem Marschalla i Baldwina po podróży obserwacyjnej do Rosji. Raport stwierdza, że doktrynę komunistyczną należy uważać w Rosji za umarłą. Dzisiejszy rząd jest rządem, któremu polityka ekonomiczna idzie podług wzorów państw burżuazyjnych. Głównym wysiłkiem rządu sowieckiego jest poprawa finansów i zrównanie budżetowe. Rosja sowiecka poszukuje dużych kredytów zagranicznych dla rozwinięcia przemysłu i jego odbudowy. Po przywróceniu przemysłu do norm przedwojennych, Rosja sowiecka będzie w stanie uznać i spłacić długi wojenne.

KANDYDATKI DO IZBY GMIN.

AW. — LONDYN, 23 listopada — Na listach wyborczych do parlamentu angielskiego figurują 22 kobiety, z tych cztery z obozów konserwatywnych, osiem z partji liberalnej, 10 z partji robotniczych i jedna bezpartyjna.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY.

PRAGA, 22 listopada. (Telegram wł. „Republiki“).

Ze względu na komplikującą się sytuację polityczną w Europie środkowej rządy, zgrupowane koło małej ententy postanowiły zwołać 10 stycznia w Belgradzie konferencję, celem omówienia przyszłej linji politycznej.

CZARNE KOSZULE W ANGLJI.

AW. — LONDYN, 23 listopada — Dzienniki donoszą o stworzeniu organizacji faszystowskiej, na czele której stanął Ferways. Celem organizacji jest obrona króla i Anglji. Uniform wzorowany jest na uniformie faszystów włoskich składa się z czarnej koszuli z białemi wypustkami. Patronem organizacji jest „Żołnierz Nieznany“, którego grobowiec znajduje się w katedrze westminsterskiej. Książę Yorku i sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych okazują żywe zainteresowanie się tą organizacją.

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA NIEMIEC.

AW. — LONDYN, 23 listopada — Agencja Reutera donosi, że grupa banków angielskich zawarła umowę z niemieckim bankiem kredytowo-komunikacyjnym w sprawie pożyczki trzech miljonów funtów na zakup węgla dla kolei Rzeszy.

LITWA STARA SIĘ O POŻYCZKĘ.

PAT. — KOWNO, 23 listopada — Minister komunikacji udaje się w najbliższym czasie do Londynu, celem poczynienia tam starań o uzyskanie pożyczki w złocie wysokości 25.000.000 litów. Pożyczka ta ma być użyta na budowę linji kolejowej Szawle-Kłajpeda.

SREBRNE SZYLINGI W AUSTRJI.

PAT. — WIEDEŃ, 32 listopada — W dniu dzisiejszym ogłoszony został projekt ustawy o wybiciu i puszczeniu w obieg monet srebrnych. Projekt przewiduje wybicie trzech rodzajów monet: wartości 5.000 koron o nazwie pół szylinga, wartości 10.000 o nazwie szylinga i wartości 20.000 koron o nazwie dwóch szylingów.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA DLA WĘGIER.

A. W. — LONDYN, 23 listopada. — Komisja finansowa Ligi Narodów przystąpiła do obrad nad pożyczką zagraniczną dla Węgier. Przewodniczący delegacji, Avenol, który bawił w Budapeszcie dla zapoznania się z sytuacją, przedłożył komisji sprawozdanie. Szczegóły gospodarki finansowej Węgier przedstawił minister węgierski, Callay, przedkładając również gwarancje, zabezpieczające pożyczkę.

Rokowania uważane są za poufne. Obiega pogłoska, że komisja żądać będzie od Węgier dalej idących gwarancji, niż w analogicznym wypadku żądała od Austrji, z powodu mniejszych szans pokrycia pożyczki przez zagranicę.

Wiadomości bieżące.

LISTOPAD 24 SOBOTA	Dziś: Jana od Krzyża w. Jutro: Katarzyny —:— Wschód słońca g. 7.00 Zachód o g. 3.40 Wsch. księżyca 2.50 Zachód o g. 3.25 pn. Długość dnia g. 8.30 Ubyło dnia g. 8.20

PODWYŻSZENIE TARYFY POCZTOWO - TELEGRAFICZNEJ.

Wobec wzrost drożyzny w ostatnich tygodniach dotychzasowe podwyżki taryfy pocztowo-telegraficznej okazały się niewystarczające.

Przestregając zasady samowystarczalności budżetowej przedsiębiorstw państwowych min. poczt i telegr. zamierza od 1 grudnia b. r. podwyższyć taryfę pocztowo-telegraficzną w następującej skali:

Za list i karty o 150 proc., za telegramy o sto procent, za międzymiastowe telefony o 200 proc. (p)

OBŁAWY NA SPEKULANTÓW W KRAKOWIE.

AW. — KRAKÓW, 23 listopada — Jak donosi „Kurjer Codziennny“ w dniu wczorajszym organy krakowskiej lotnej brygady wywiadowczej przeprowadziły dalsze rewizje w lokalach, gdzie zbierają się spekulanci walutowi. Obława dała b. dobre wyniki. Natrafiono na ślady kilku tajnych banków.

Komitet rozbudowy miasta. Wobec tego, że rada miejska na jednem z ostatnich posiedzeń zatwierdziła już skład komitetu rozbudowy miasta, przewodniczący, p. prezydent Cynarski, zwołuje w przyszłym tygodniu pierwsze inauguracyjne posiedzenie komitetu. Na posiedzeniu tem nastąpi ukonstytuowanie się prezydjum, opracowanie regulaminu i odbędzie się dyskusja nad przystosowaniem poszczególnych artykułów ustawy o rozbudowie miasta z dn. 26.9 - 1922 do potrzeb Łodzi. Powołanie do życia komitetu rozbudowy. miasta jest ze względu na głód mieszkaniowy jedną z najpilniejszych potrzeb samorządu, tembardziej, że w ciągu roku, jaki upłynął od chwili wejścia w życie ustawy, nic jeszeze nie zostało na tem polu uczynione.

Statystyka niezdolności do pracy. W miesiącu października wyniki kontroli chorych, uznanych przez lekarzy kasowych za niezdolnych do pracy, są następujące; kontrolerzy referatu odwiedzili 1796 chorych, w tej liczbie 734 mężczyzn i 1062 kobiety.

Kontrolerzy stwierdzili na miejscu, że wielu chorych, pobierających zasiłki pieniężne z powodu zakwalifikowania ich do kategorji niezdolnych do pracy, zajmują się pracą zarobkową, niektórzy zaś nie są zgłoszeni w kasie chorych, a jeszcze inni nie mieszkają pod wskazanym przez siebie adresem.

Z tych powodów wstrzymano wypłatę zasiłków 321 chorym: 119 mężczyznom i 202 kobietom. Na podstawie przedstawionych wywiadów kontrolerów 261 chorych: 84 mężczyzn i 177 kobiet, zostało skierowanych na komisję lekarską, celem zbadania ich faktycznego stanu zdrowia.

Ceny rynkowe. Z ważniejszych artykułów spożywczych przedstawiały się w dniu wczorajszym ceny następujące: masło półtora miljona marek, jajka kopa 3,200,000 mk., kapusta pud 400,000 mk.

Zjazd Zw. strzeleckiego okręgu łódzkiego. W dniu 18 bm. odbył się w Łodzi doroczny zjazd delegatów zw. strzeleckiego okręgu łódzkiego. Na zjazd przybyło 44 delegatów reprezentujących 8 obwodów.

Zjazd zagaił oraz powitał delegatów prezes związku p. A. Lewandowski. Następnie w krótkich słowach przedstwiciel 3 oddziału D.O.K. por. Libert oznajmił, że władze wojskowe odnoszą się z sympatją do związku strzelców jako organizacji wojskowo-wychowawczej i — zaznaczył, że w miarę możności D. O. K. będzie popierała poczynania związku strzeleckiego.

Następnie przedstawiciel polskiej organizacji „Wolności“ treściwie zobrazował ideologię oraz łączność obu organizacji w imieniu P.O.W. życzył związkowi strzeleck. pomyślności w racy Ojego zamiarach i dziedzinach wyraził przekonanie, że idea zapoczątkowana przez kmdt-a Piłsudskiego wyda owoce wykształci, wychowa i uświadomi nowe pokolenia.

Z kolei zabrał głos prezes A. Lewandowski i przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu komandy oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej.

W sprawozdaniu swem podkreślił że działalność związku rozwija się pomyślnie, na terenie Rzeczypospolitej istnieje tysiąc oddziałów, w okręgułódzkim 140 oddziałów. Po odczytaniu sprawozdań wywiązała się ożywiona dyskusja o różnych bolączkach i niedomaganiach związku.

Dotychczasowemu zarządowi udzielono absolutorium oraz wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: pp. Lewandowski, Chmielewski, Ks. Pinda, Susowiecki, Procel, Gertner, inż. Karafa, Kreutenkraft, por. Libert, por. Piatkowski i min. Walawski. p

—o—

Teatr, muzyka i sztuka.

—::—

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę, o godz. 4 po poł. dla młodzieży arcydzieła A. Mickiewicza „Dziady“, wiecz. o godz. 8, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem „Szalona dziewczyna“ Gavault'a z pp. Herburtówną, Wołoszynowską, Pawłowskim, Zniczem w rolach głównych.

W niedzielę o godz. 3 popoł. po cenach zrzeszeniowych „Ten którego biją po twarzy“, wspaniały dramat L. Andrejewa.

We wtorek, po raz ostatni dla zrzeszeń, „Dom osaczony“, Frondaiela.

BAJKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

Dziś w sobotę, o godz. 4 po poł. w sali Filharmonji znakomita nasza recytarka p. Kaziemiera Rychterówna opowie dzieciom i młodzieży prześliczne opowieści, uciesznne historyjki, cudowne bajki. Będzie to zaiste prawdziwa uczta dla naszych milusińskich, dla których istotnie brak jest w Łodzi odpowiednich rozrywek. Na program złożą się m. in. bajki Konopnickiej, Andersena, Or-Ota, Makuszyńskiego i in. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

TEATR DLA CZONKÓW I SŁUCHACZY T. U. R.

Towarzystwo uniwersytetu robotniczego rozszerzając linję swej działalności oświatowej — w zrozumieniu potrzeb kulturalnych jaknajszerszych warstw robotniczych udostępnia swym członkom i słuchaczom korzystanie z widowisk scenicznych w teatrze miejskim, które dla T. U. R. będą się odbywały stale w czwartki każdego tygodnia. Pierwsze przedstawienie przypada w rocznicę powstania listopadowego, dnia 29 b. m., z okazji której dyrekcja teatru na nasze życzenie wystawia „Dziady“ Mickiewicza w zmodernizowanej inscenizacji. Przedstawienie poprzedzi prelekcja T. U. R.

Bilety w cenie od 30 do 190 tys. mk. już są do nabycia w sekretarjacie T. U. R., Piotrkowska 83, codziennie od godziny 4—7 wiecz.

RAUT ARTYSTYCZNY TOW. SPORTOWEGO „SPOŁEM“.

W sobotę, dnia 19 grudnia r. b. odbędzie się w sali tow. miłośników muzyki Traugutta nr. 1 doroczny raut artystyczny, którego dochód przeznaczony został na cel tow. sport. „Społem“.

Nie pij mleka nieprzegotowanego!

Nie pij wody surowej!

Utrzymuj czystość podwórza!

Tyfus w mieście

Tajemniczy bilans miejski.

Magistrat twierdzi, że dochody pokryły rozchody

a my wiemy, że jest inaczej.

W miesiącu październiku r. b. ogólny wpływ kasy miejskiej wynosił marek 49,798,873,548.20. Ogólna suma wydatków wynosiła w październiku marek 50,170,803,385.55. Nadwyżka wydatków nad dochodami daje sumę marek 371,929,837.36. W tym samym miesiącu pobrała kasa miejska z opłat marek 7,549,231,134.90, z podatków zaś wpłynęło mk. 37,080,244,931.80. Razem z opłat i podatków otrzymała kasa miejska w październiku mk. 44,627,476,066.70.

W podanej wyżej sumie wszystkich wydatkzw miasta mk. 50,170,803,385.56 mieści się suma mk. 4,403,093,254.22 której użyto, jako zaliczki na pokrycie rachunków w miesiącu listopadzie i grudniu, tak, że po potrąceniu tej sumy od ogólnej kwoty wydatków, otrzymamy rachunek następujący: Ogólna suma wydatków w październiku wynosi marek 45,767,710.131.34, podczas gdy wpływy dały mk.49,798.873,548.20. Z porównania tych cyfr wynika, że podatki dały miastu 108,,8 proc. pokrycia wydatków tj. wpływy z podatków przerosły, czyli, że wpływy z podatków wyższały o 8,8 proc. wszystkie wydatki miasta

Po uchwale rady miejskiej w sprawie K. E. Ł.

(Rozmowa z wice-prezydentem Wojewódzkim).

W związku z uchwałą rady miejskiej wzywającą magistrat do wszczęcia kroków, celem zerwania umowy z K. E. Ł., zwróciliśmy się do wiceprezydenta Wojewódzkiego z prośbą o sprecyzowanie nam obecnego stanowiska magistratu do K. E. Ł. oraz o wyjaśnienie konsekwencji powyższej uchwały.

Ostatnie podwyższenie taryfy tramwajowej przez dyrekcję K.E.Ł. jest całkowicie zgodne z umową, wiążącą miasto z tą instytucją, umowa ta bowiem pozwala na podwyższenie taryfy do tej wysokości.

Ta więc sprawa — oświadczył nam p. wiceprezydent Wojewódzki — nie zmienia formalnie stosunku magistratu jako reprezentanta miasta do K.E.Ł. — jednakże wobec tego, że podwyższenie nadmierne taryfy godzi w interes warstw ludności Łodzi, obrona których jest zadaniem władz miejskich z faktu tego magistrat musi wyciągnąć konsekwencje i stanąć na stanowisku bezwzględnie formalnym w stosunku do K.E.Ł.

Tak więc, o ile obecnie uchwała rady miejskiej nie może być zrealizowana, to magistrat uważa się za zobowiązanego przy przekroczeniu przez K.E.Ł. umowy tramwajowej do przystąpienia do realizacji tej uchwały.

Wac. Pol

Kto w Łodzi pije.

Starzy i młodzi, biedni i bogaci, a głównie pijają szewcy i dorożkarze.

Wydział statystyczny magistratu w Łodzi opracował „Karty indywidualne osób, zatrzymanych w stanie nietrzeźwym“, wprowadzone uchwałą wspólnej konferencji przedstawicieli Wydziału statystycznego z przedstawicielami władz policyjnych z dn. 18 6 1923 roku, za okres lipiec — wrzesień rb.

W lipcu zatrzymano 473 osoby, w sierpniu 504 osoby, we wrześniu 545 osób. Ogółem rzeczą charakterystyczną, że największa liczba osób zatrzymanych przypada na dzień, w którym obowiązuje absolutna prohibicja, mianowicie na niedzielę. Ogółem w dni niedzielne w ciągu rozpatrywanego kwartału zatrzymano 300 osób, analiza liczb wykazuje, że większe natężenie pijaństwa zapoczątkowuje czwartek (214 zatrzymanych), potęguje się w dni następne: piątek (217 zatrzymanych) i sobotę (294 zatrzymanych) i dochodzi do punktu kulminacyjnego w niedzielę. Potem natężenie zmniejsza się, dochodząc do minimum w środę (143 zatrzymanych). Nie ulega wątpliwości, że czwartkowe wypłaty robotnicze mają na kształtowanie się natężenia pijaństwa wpływ decydujący. Na słuszność tej tezy wskazuje również statystyka osób zatrzymanych według zawodów. Podług niej w lipcu wśród zatrzymanych było 322 robotników, co stanowi 68,1 proc. ogółu zatrzymanych, w sierpniu — 336, czyli 65,5 proc. we wrześniu 356 robotników czyli 65,3 proc. Najliczniejszą z kolei grupę zatrzymanych stanowi rzemieślnicy. Nie brak również wśród zatrzymanych w stanie nietrzeźwym służby domowej, dozorców, dorożkarzy, prostytutek, a także techników oraz pracowników biurowych i handlowych. Statystyka wieku zatrzymanych wykazuje, że najwięcej pije grupa wieku od 20 do 24 lat. Dalsze grupy wskazują stopniowe zmniejszenie. Ale nawet grupa powyżej lat 60 ma wśród zatrzymanych swych reprezentantów. Na tę grupę wieku przypada w ciągu kwartału 24 zatrzymanych. Statystyka zatrzymanych podług stanu rodzinnego wykazuje, że pijaństwu oddają się głównie żonaci mężczyźni. Wśród zatrzymanych w ciągu kwartału 1436 mężczyzn stanowili 62,6 proc. Kobiet w ciągu kwartału zatrzymano 36, co wynosi 5,6 proc. ogółu zatrzymanych. Na tle stanu nietrzeźwego mają miejsce najrozmaitsze wykroczenia. Najczęstsze są bójki (111 wypadków w ciągu kwartału) potem idzie zaczepianie przechodniów (63 wypadki) opór i zniewaga władzy (62 wypadki). Są również wypadki wybijania szyb, kradzieży, usiłowań samobójstw. Pozatem są niezmiernie liczne wypadki zakłócenia spokoju (lipiec 298, sierpień 300, wrzesień 318). Ogółem w ciągu kwartału zanotowano 916 wypadków zakłócenia spokoju, a więc 60 proc zatrzymanych w stanie nietrzeźwym jest groźnych dla spokoju publicznego. Opracowanie materjałów przez wydział statystyczny jest wszechstronne i daje jasny obraz alkoholizmu na terenie miasta Łodzi.

Zawiadamiaj o zachorowaniach!

Tyfus w mieście!

Zatarg w przemyśle włókienniczym zlikwidowany.

Wobec stanowiska przemysłowców na ostatniej konferencji, którzy oświadczyli, że t. zw. oddziałowi pisarze (ekspedjenci) nie otrzymają 60 proc. podwyżki, związek „Praca" podjął w tej sprawie energiczną interwencję, stojąc na stanowisku bezwzględnego stosowania tej podwyżki do płac ekspedjentów.

W dniu wczorajszym, po odbytej w tej sprawie konferencji, przedstawiciele przemysłu oświadczyli związkowi „Praca", że również i ekspedjenci otrzymają 60 proc. podwyżki, wobec czego zatarg narazie został zlikwidowany. R.

Jak stopnieje podwyżka 60-procentowa.

Rzeźnicy najpierw proszą o podwyżkę, potem grożą, a w rezultacie samowolnie podwyższą cennik.

Niezrażeni niepowodzeniami zwrócili się znów do referatu walki z lichwą rzeźnicy i handlarze bydłem z prośbą o ponowne podniesienie cen mięsa.

Na konferencji obecni byli również przedstawiciele samopomocy, którzy przybyli stawić opór nienasyconym rzeźnikom.

Na wstępie rzeźnicy domagali się podwyżki w wysokości 25 proc., motywując swe żądania zwyżką ceny bydła.

Prezes komitetu samopomocy oświarczył, że członkowie komitetu objechali okoliczne wsie i skonstatowali, że wieprz żywej wagi sprzedawano po 200 tys. mk. wobec czego jakakolwiekbądź podwyżka nie może mieć miejsca.

Dr. Grabowski również stwierdził na podstawie raportów oddziału lotnego, że kg. wieprza żywej wagi kosztuje na miejscu 240—280 tys. mk. z czego wynika, że sprzedawcy i pośrednicy ciągną wielkie zyski. Rzeźnicy sami winni czuwać nad tem, by sprzedawcy nie paskowali i nie powinni cen podbijać płacąc wszelkie ceny, z myślą o powetowaniu sobie tego na konsumentach. Rzeźnicy tłumaczyli się, że paskarstwo kwitnie głównie na prowincji, gdzie władze nie posiadają egzekutywy na ukrócenie samowoli handlarzy.

W końcu postanowiono ustanowić ceny wytyczne za wieprze żywej wagi a mianowicie 280 tys. mk. za kg. I gat. i 245 tys. mk. za II gat.

Cennika mięsa i wyrobów nie podwyższono wobec czego rzeźnicy oświadczyli, że sklepy zamkną i nie będą zaopatrywać w mięso ludność, lub też sprzedawać będą mięso po cenach wyższych niż zatwierdził referat.

Na tę pogróżkę odpowiedział dr. Grabowski, że roztoczy kontrolę nad rzeźnikami, a lichwiarzy osadzać będzie natychmiast w więzieniu i mięso ich zostanie skonfiskowane.

Następnie odbyła się konferencja z rzeźnikami żydowskimi, którzy przedstawili kalkulację według, której ceny wołowiny byłyby wyższe od wieprzowiny. Zrozumiałe, że cennik ten został odrzucony a ustalone ceny wołowiny normalnej na 260 tys. mk, a koszernej na 320 tys. mk. w hurcie. W detalu 1 klg. wołowiny normalnej kosztuje 300 tys. mk. a koszernej 400 tys. ,mięso bez dokładki 360 tys. mk., polędwica 380 tys. mk., a łój po 380 tys. mk. za 1 klg.

W końcu konferencji przypomniał rzeźnikom p. Grabowski, że przekroczenie tych cen karać będzie z całą surowością. b.

Nowy cennik w cukierniach i restauracjach.

W dniu wczorajszym do referatu walki z lichwą, przy komisarjacie rządu zgłosiła się delegacja cukierników i restauratorów w sprawie podwyższenia cen artykułów spożywczych i napojów.

Restauratorzy żądali podwyższenia cen na obiady urzędowe do 180 tys. mk. oraz podwyższenia cen innych potraw.

W konferencji brali udział również przedstawiciele komitetu samopomocy społecznej, którzy domagali się ukrócenia lichwiarstwa restauratorów, niczem nie usprawiedliwionego.

Po dłuższej dyskusji ustalono następujące ceny: obiad urzędowy we wszystkich restauracjach — 150 tys. mk., herbata bez cytryny — 30 tys. mk., z cytryną 35 tys. mk., cała czarna kawa 60 tys., pół czarnej — 35 tys. mk., biała kawa 60 tys., bułeczka z masłem — 30 tys. mk., herbata z mlekiem 35 tys. mk, i dodatkowa porcja cukru 8 tys. mk.

W restauracjach porcja szynki 100 gr. 80 tys. mk., pieczeń cielęca z jarzyną 220 tys. mk., schab 250 tys. mk., kotlet wieprzowy — 230 tys., sznycel z jarzyną 280 tys., befsztyk z cebulą — 280 tys. marek.

Po ustaleniu tych cen, przedstawiciel cukierników domagał się podwyższenia tych cen podczas gry orkiestry, jednak dr. Grabowski nie zgodził się na to, gdyż orkiestra jest reklamą dla cukiernika i za to nie może być ściągana opłata.

Ponieważ wyżej wymienione ceny są o 40 proc. blisko niższe od pobieranych dotychczas w restauracjach łódzkich, restauratorzy zmuszeni będą cenniki swe natychmiast zmienić, gdyż kierownik referatu walki z lichwą obiecał im surowe kary za pobieranie cen wyższych.

Następnie dyskusję wywołała sprawa piwa.

Restauratorzy domagali się, by było ono o 100 proc., niż wynosi cena kupna, jednak oznaczono cenę na 45 proc. wyższą, wobec czego pół litra ma kosztować 80 tys. mk., jedna trzecia litra 55 tys. mk., jedna czwarta litra 40 tys. mk., butelka piwa pilzeńskiego — 100 tys. i bawarskiego — 80 tys. mk.

Prócz tego dr. Grabowski zobowiązał restauratorów i cukierników, aby w kartach obiadowych i wieczorowych uwidaczniali ceny piwa, herbaty i kawy. b.

Tylko piekarze nic nie uzyskali.

Wczoraj znów przybyli do referatu walki z lichwą piekarze, domagając się w dalszym ciągu podwyższenia cen chleba.

Po krótkiej i bezowocnej konferencji opuścili oni referat walki z lichwą, nie uzyskawszy żadnej podwyżki. (b)

Echa nadużyć podatkowych.

Przesłane do prokuratora przez urząd skarbowy zawiadomienia o składaniu przez firmy łódzkie fałszywych zeznań o obrocie przy wymierzaniu podatku obrotowego zostały w myśl art. 110 ustawy o podatku obrotowym przesłano do właściwych sądów pokoju dla ukarania winnych, przyczem rozprawy sądowe odbędą się w najbliższych dniach. p

Prywin i Finkel zostali osadzeni w więzieniu

Aresztowani z polecenia prokuratora przy Sądzie okr. w Łodzi za oszustwa w księgach rachunkowych na szkodę skarbu państwa Priwin i Finkiel, po zbadaniu przez sędziego śledczego odstawieni zostali do więzienia przy ul. Targowej

Opinja przedstawicieli władz.

W związku z dokonywanemi ostatnio przez władze skarbowe rewizjami, gdzie kilkrotnie do spraw tych wkraczał prokurator, zwróciliśmy się do dyrektora izby skarbowej i do podprokuratora kancelarji przy sądzie okręgowym z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy

OPINJA DYR. TOWARNICKIEGO.

Nadużycia, jakie miały miejsce w niektórych firmach polegało głównie na składaniu fałszywych zeznań o podatku obrotowym, oraz na niezamieszczaniu niektórych tranzakcji w księdze obrotu. Tak np. w jednej z firm znaleziono w książeczce pozycje o sprzedaży towaru za 9.000 dolarów, lecz pozycji tej nie odnaleziono w księdze obrotu.

Tłomaczenie się niektórych, iż nie mogli odrazu zaksięgować pozycji, gdyż sprzedali na kredyt lub za obcą walutę płatną po pewnym czasie, także nie wytrzymuje krytyki. Ustawa obowiązuje płatników do natychmiastowego księgowania wszelkich wpływów, warotść zaś towaru winna natychmiast być wpisana a w dniu płatności tych walut winna być zapisana uzyskana nadwyżka z powodu różnicy kursu walut.

Ustawa jest zupełnie jasna dla tych, którzy się chcą do niej stosować, a jedynie jest tajemniczą księgą dla badaczy, wyszukujących drogi ominięcia jej.

Co do wykrytych nadużyć, to władze skarbowe ściągnęły należną im różnicę, a sprawe nadużyć oddały w ręce prokuratora.

OPINJA PROKURATORA KRYCHOWSKIEGO.

Kameralny prokurator Krychowski zaznaczył, iż przekazane mu sprawy niesumiennych płatników dzielą się na dwie części.

Do jednej należą ci, którzy świadomie składali fałszywe zeznania celem wprowadzenia w błąd urzędy, wymierzające podatek obrotowy, do drugiej ci, którzy fałszowali księgi.

Przestępstwa pierwszych przewidziane są ustawą o podatku obrotowym i karane są pozbawieniem wolności do 2 miesięcy przez kary na rzecz skarbu w wysokości 20-krotnej sumy ukrytej.

Tych spraw wpłynęło dotychczas do urzędu prokuratorskiego 3 i wszystkie zostały przesłane do sądu pokoju.

Sprawy drugiej kategorji przestępstw nie przewidziane są ustawą i zajmuje się niemi kodeks karny, który ustanowił surowe kary na tego rodzaju przestępców.

Te sprawy przekazane zostaną sądowi okręgowemu, który je rozpatruje i opatruje wyrokami.

Władze sprawiedliwości z całą surowością traktować będą przestępstwa na tle podatkowem, a wszelkie dochodzenia i rozprawy prowadzone będą z jaknajwiększym pośpiechem, aby wreszcie wykorzenić te chwasty wyrosłe na gruncie państwa. b.

Walczmy z tyfusem brzusznym.

Epidemja zagraża młodemu pokoleniu.

W walce z tyfusem brzusznym, panującym w Łodzi od szeregu lat, nikt nie powinien pozostać obojętnym. Obowiązkiem każdego jest wziąć udział w tej akcji, nietylko przestrzegając zasad higieny i czystości osobistej, ale zarazem zwracając uwagę na czystość podwórza wody i t. d. W razie uchybień w tym względzie, należy zawiadamiać najbliższy dozór sanitarny.

W wypadku zachorowania kogokolwiek w domu należy czujność podwoić, jednocześnie zabezpieczając siebie i rodzinę od zachorowania na tę groźną chorobę. Zabezpieczyć się można drogą szczepionek zapobiegawczych w postaci pastylek i pigułek, które należy przyjmować 3 dni z rzędu obowiązkowo naczczo. Środek ten nie sprawia żadnych dolegliwości, a zabezpiecza od zachorowania na tyfus brzuszny w ciągu roku.

Dział sanitarny wydziału zdrowotności publicznej w trosce o zdrowie mieszkańców przystępuje do masowego zastosowania szczepionek, t. j. wszyscy mieszkańcy domu, gdzie zjawi się tyfus brzuszny, będą poddani szczepieniu przeciwtyfusowemu w postaci pastylek i pigułek.

Mieszkańcy domów zakażonych powinni we własnym interesie zgłaszać się do właściwych dozorów sanitarnych (na bramach domów są kartki z adresem dozoru sanitarnego) w celu otrzymania pastylek przeciwtyfusowych.

Cena porcji jednej (na 3 razy) wynosi 150.000 mk., w wyjątkowych razach udziela się szczepionki bezpłatnie.

Dział sanitarny wydziału zdrowotności publicznej zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców, by w interesie własnego zdrowia zabezpieczyli się od tej strasznej choroby.

Pamiętajcie, że tyfus brzuszny jest groźną chorobą!

Pamiętajcie, iż prawie połowa zachorowań na tyfus brzuszny przypada na dzieci!

Zastosujcie więc szczepionkę przeciwtyfusową nietylko sami, lecz i u swych dzieci.

Myj ręce przed jedzeniem!

Tyfus w mieście

W piątek dnia 23 listopada r. b. rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, nasz brat, szwagier i wuj

B. P.

JÓZEF URYSON

przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się jutro, w niedzielę dnia 25 listopada r. b. o godz. 11 rano z domu przy ul. Lipowej 20.

Żona i Rodzina.

939—1

Dnia 23 b. m. rozstał się z tym światem

B. P.

Józef Uryson

członek Komisji Rewizyjnej i współzałożyciel naszego Banku.

W zmarłym tracimy światłego doradcę, o którym pamięć nigdy wśród nas nie wygaśnie

Rada i Zarząd Łódzkiego Banku Depozytowego.

636—1

Wystawa obrazów krakowskich artystów plastyków w Łodzi.

—::—

Wystawa związku artystów-plastyków stanowi niewątpliwie emenement w życiu kulturalnem Łodzi.

Urządzenie wystawy, reprezentującej najświetniejszy rozkwit malarstwa polskiego — szkoły Matejkowskiej, dowodzi z jednej strony, że Łódź wchodzi w orbitę działania prądom kulturalno-artystycznych, z drugiej zaś pozwoliło zetknąć się społeczeństwu łódzkiemu z epigonami wielkiej sztuki.

Szkołę Matjkowską na wystawie artystów plastyków w Łodzi reprezentowali: Włodzimierz Tetmajer, Wincenty Wodzinowski i Ludwik Stasiak.

Środowisko krakowskie oddziałało na te trzy wybitne indywidualności twórcze i przekazało im w spuściźnie zasadnicze cechy, jakie wniósł do sztuki polskiej Matejko.

Jednym z rysów charakterystycznych jaki uderzał poprostu przy zetknięciu z obrazami Matejki nawet cudzoziemców którzy wszak historji Polski nie znali — to nadzwyczajna, do mistrzostwa doprowadzona stylizacja szczegółów.

Stylizacja ta była wynikiem intensywnej pracy, bardzo drobiazgowych i sumiennych studjów, które zdumiewały po prostu, a które przekazał nam Matejko w swej wielkiej podręcznej encyklopedji malarskiej, pełnej drobiazgowych studjów i ślęczenia nad szczegółami.

Drugą cechą zasadniczą twórczości Matejki — była wielka linja kompozycyjna i konsekwentne, zaciekłe poprostu przeprowadzenie jej, bowiem Matejko jak zdefinjował istotę jego twórczości.

Stanisław Witkiewicz, był mistykiem i idealistą w koncepcji, a realistą w formie i w przeprowadzeniu swej idei.

Te właśnie zasadnicze cechy noszą wszystkie obrazy Stasiaka, Tetmajera i Wodzinowskiego.

Stasiak ostatnio malował całą serję przepysznych swych autoportretów, w których zdumiewa poprostu oryginalność kompozycji i subtelna gra światła. To też ostatnie miano jakiem w gronie swych kolegów Stasiak się cieszy — to miano „polskiego Rembrandta".

Rembrandta przypomina też jego „Colombina", a przepyszny i utrzymany w mocnym nastroju jest jego dyptyk „Nauka i Religja": ci ludzi są mocni, stężeni w jarzmie rodziennej pracy, pochyleni i zadumani nad zagadką doczesnego żywota. Mocne i muskularne ich postacie przypominają w zupełności świetne obrazy belga, Munier'a, który z podziemi kopalń, wnętrza hut i fabryk, wydobył nowy typ człowieka pracy. Ten świat pracy odtwarza Stasiak w obrazie swym, zatytułowanym „Górny Śląsk wieczorem".

Obraz ten stanowi niewątpliwie przełom w linji twórczej Stasiaka, bo choć nie ustępuje pod względem kompozycji poprzednim jego dziełom, to jednak w ujęciu przypomina już „nową szkołę".

Tetmajer i Wodzinowski dali przeważnie cały szereg typów chłopskich i pejzaży wsi polskiej; oni dwaj są właściwemi i istotnemi twórcami polskiego pejzażu, polskiej wsi, „bajecznie kolorowej" i tak jak prerafaelici angielscy „spostrzegli" piękno krajobrazu angielskiego i swoisty urok londyńskiej mgły — tak samo Tetmajer i Wodzinowski „spostrzegli" urok wsi polskiej.

Główki dziewczęce Tetmajera są bardzo urocze i wdzięczne, podczas gdy Wodzinowski stylizuje mocno i twardo, tak twardo, że czasami przypomina Wyspińskiego.

Cały szereg młodych twórców nadesłało swe obrazy — świetne karykatury z „Familienbadu" Marjana Dudy, cudowny „Ranek na Saharze" Laszenki, kwiaty stylizowane przez p. Mień, no i skąpane w plein-air'ze pejzaże Kopysłyńskiego.

Cały szereg nazwisk wybitnych uzupełnia wystawę, która bezprzecznie spełniła należycie swe kulturalne zadanie, jakie organizatorzy wystawy sobie nakreślili.

Miecz. K.

—:o:—

BAR-KOCHBA

Członkowie **Komisji Przodowników** oraz aktywni turnerzy Łódzk. Żyd. Tow. Sportowego „Bar Kochba" są proszeni o przybycie do lokalu Organizacji Sjonistycznej (Cegielniana 4) **dziś** o godz. 5-ej po poł. w sprawie pilnej.

W imieniu Komitetu Organizacji Pogrzebu

B. P.

Józefa Urysona

(—) I. Guterman
(—) L. Karpowski
(—) Ch. M. Rumkowski

Nieubłagana śmierć wydarła przedwcześnie z naszego grona najaktywniejszego i nieodżałowanego współtowarzysza pracy, przewodniczącego Organizacji Sjonistycznej w Łodzi

B. P.

Józefa Urysona

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 25 listopada o godz. 11 przed poł. z domu żałoby przy ul. Lipowej 20.

Na smutny ten obrzęd zapraszamy wszystkich członków i sympatyków organizacji, celem oddania ostatniej czci zwłokom zmarłego.

Komitet Organizacji Sjonistycznej w Łodzi.

638—1

W niedzielę dnia 25 listopada r. b. o godz. 12 w poł. w trzecią rocznicę śmierci

B.P.

DAWIDA ROZENBERGA

odbędzie się poświęcenie pomnika na cmentarzu żydowskim, na które krewnych, znajomych i przyjaciół zaprasza

RODZINA.

STREJK W PRZEMYŚLE TYTUNIOWYM.

Jak już donosiliśmy, robotnicy w przemyśle tytuniowym wystawili żądania zrównania swych zarobków z zarobkami robotników w przemyśle włókienniczym.

Najgorzej wynagradzani byli ślusarze których zarobek tygodniowy nie przekraczał 3 miljonów mk. Również wynagradzani byli w ten sposób i inni rzemieślnicy.

Proponowanej podwyżki przez zarząd (86 proc.) robotnicy nie przyjęli i przystąpili do strejku. (p)

WRÓG STRAŻY OGNIOWEJ.

Dzisiaj o godz. 2.10 w nocy wybuchł pożar w składzie manufaktury B-ci Sieradzkich i Herszkowicza przy ulicy Piotrkowskiej nr. 45. Pożar zdołał ugasić Abram Izraelita dozorca powyższego składu przed przybyciem straży ogniowej.

Po przybyciu straży ogn. zaszedł dość ciekawy incydent. Mianowicie wymieniony dozorca, który przebywał wewnątrz składu, odmówił otwarcia drzwi strażakom, motywując to tym, że pożar został już ugaszony.

Otworzył drzwi dopiero wówczas, gdy straż ogniowa zagroziła ich wyłamaniem. Przeciw opornemu dozorcy policja spisała protokół.

„REPUBLIKA"
Łódź
24 listopada 1923

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA"
Łódź
24 listopada 1923

Wskaźniki zarobkowe.

Głównemi składowemi wypadkowej kształtującej położenie finansowe Łodzi są obecnie dwa momenty: zagadnienie płac i konieczności spełnienia obowiązków podatkowych. We wczorajszym artykule staraliśmy się ująć wszystkie czynniki, wpływające na obecny kryzys w przemyśle włókienniczym. Z ich całokształtu jednak płace i podatki występują na plan pierwszy, gdyż celem umorzenia tych terminowych zobowiązań nie cierpiących żadnej zwłoki przemysł musi rozporządzać sumami bardzo znacznemi w stosunku do obiegu marki polskiej. Zrozumiałem jest, iż w chwili obecnej szczególnie niepomyślnej do rozrośnięcia się zbytu towarów włókienistych do poważnych rozmiarów oraz znacznie ograniczonych możności kredytu wewnętrznego, zdobywanie gotówki nie należy do zadań łatwych. Co więcej, trudności piętrzą się niepomiernie, wskutek braku w kasach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej dostatecznych środków płynnych na honorowanie bieżących, a więc nie mogących ulec żadnej zwłoce zobowiązań. Kryzys gotówkowy w PKKP. zwłaszcza zaś w oddziale łódzkim jest zupełnie zrozumiały, wobec kolosalnego skurczenia się wartości obiegu przy równoczesnem wzmożeniu zapotrzebowania gotówki, wskutek drożenia w złocie zarówno pracy jakoteż niemal wszystkich produktów przemysłowych, a także rolnych.

Na tem tle należy rozpatrywać regulację wskaźnikową zarobków w przemyśle włókienniczym. Na jednej szali zważyć musimy konjunkturę, na drugiej konieczność zaspokojenia minimalnych potrzeb życiowych robotnika.

Już dawno występowaliśmy przeciw stosowaniu wskaźników w obecnych warunkach gospodarczych. Środek, który był celowy przed pół rokiem zawodzi i godzi nawet w podstawy całej polityki gospodarczej i finansowej. Na czem polega zabójcze działanie wskaźnika. Z jednej strony na jego rozpowszechnieniu opartem na autorytecie władz rządowych z drugiej stosowaniu go również przez działy gospodarstwa narodowego, które osiągnęły dla swych produktów parytet światowy. Właśnie tu tkwi główne ognisko zaburzeń jakie powstały na tle systemu wskaźnikowego. Bowiem te gałęzie produkcji, mimo uzyskiwania za swe wyroby pełnych światowych cen złotych, mimo niższych zazwyczaj kosztów robocizny podwyższają ceny swych produktów w stosunku wzrostu wskaźnika. Jasnem jest, iż tego rodzaju postępowanie nie ma żadnej racji gospodarczej. Jedynie nasza waluta, która zabiła świadomość statyki wartości, stwarza warunki dla takich możliwości. Wadą rozpowszechnienia wskaźnika jest nieliczenie się z chwilowemi możliwościami produkcji, panującemi w poszczególnych przemysłach. Przemysł włókienniczy stanowi najbardziej aktualny przykład. Liczyć się przytem musimy z psychologią producenta, który w razie niepomyślnej konjunktury przedewszystkiem zwraca uwagę na możliwość redukcji kosztów robocizny nie oglądając się zbytnio na to, czy płace spełnią wtedy zadość wymaganiom obecnie abstrakcyjnego żądania — minimum egzystencji.

Okres obecny odznacza się więc atmosferą przepojoną pierwiastkami wybuchowemi. Z jednej strony produkcja widzi możność stosunkowo najłatwiejszego wybrnięcia z sytuacji przez redukcję płac i dni roboczych, natomiast robotnik chce zrównać się przynajmniej ze swym kolegą zagranicznym i utrzymać się stale na tym poziomie.

Kilka zaledwie tygodni wystarczyło, by wykazać wszystkie braki systemu wskaźnikowego, w obecnej konjunkturze gospodarczej, na co przedtem zwracaliśmy uwagę. Pozostaje więc chyba inna droga, nierównie niedoskonała, lecz nie pociągająca za sobą tyle ujemnych skutków na całokształt życia gospodarczego. Jest nią oparcie płac na pewnym stałym mierniku. Tym sposobem ustrzec się możemy przed podsycaniem ogólnej drożyzny co obserwujemy obecnie przy podwyżkach wskaźnikowych. W dziedzinę zarobków robotniczych zostanie wprowadzona bardziej praktyczna, jak dotychczasowa systematyka.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

—xx—

Rynek walutowy i włókienniczy

Dolar 3,100,000. — Inowacje dewizowe P. K. K. P. — Ożywienie na rynku włókienniczym.

Dolar w dalszym ciągu wykazuje nie zmniejszoną tendencję zwyżkową. 16 procentowy skok kursowy na giełdzie oficjalnej nawet nie znalazł należytego odgłosu w transakcjach prywatnych. Wczoraj obracano wypłatą na New York po kursie 3,100,000. Brak materjału nie dał się odczuć, co przypisać należy głównie niedostatecznym ilościom rozporządzanej gotówki. Polska krajowa kasa pożyczkowa nadal przydziela waluty wysokocenne w ilościach ograniczonych, wynoszących jedną czwartą zapotrzebowania. Pozatem wprowadzona od kilku dni inowacja, jakkolwiek w zasadzie słuszna i racjonalna, utrudnia przemysłowi nabywanie walut. Banki mogły dotychczas wpłacać należność za zamówione waluty, dopiero w dniu następnym po zamówieniu do godziny 9-tej. Obecnie PKKP. w dobrze zrozumiałym interesie własnym domaga się zapłaty z góry.

Pod wpływem ciągłej zwyżki na rynku towarowym panuje nadal wielkie ożywienie. Wielką jednak konkurencję stanowią stare zapasy, wobec czego ceny w handlu hurtowym kształtują się niejednolicie.

Pewne polepszenie w branży wełnianej jest spodziewane wskutek otrzymania pokaźnych dostaw wojskowych. Jest to nadzwyczaj ważna okoliczność zwłaszcza w obecnem antagonizmie, wynikłym na tle płac. Może to w pewnej części złagodzić stanowisko robotników.

Wiadomości gospodarcze.

RYNEK WŁÓKIENN. WE LWOWIE.

Ze Lwowa donoszą: Na ogół zastój. Obroty we wszystkich branżach towarowych bardzo słabe. Niektórzy kupcy twierdzą, że częstokroć cały dzień nie mają ani jednego kupującego. Jedynie z tego powodu ten i ów z kupców obniża ceny o 10 — 15 proc. Dotyczy to szczególnie działu manufaktury.

RYNEK WŁÓKIENNICZY W BIAŁYMSTOKU.

Z Białego stoku donoszą: Kryzys mimo ruchów giełdowych trwa w dalszym ciągu.

W wielu fabrykach tkackich zredukowano pracę. Wywóz był bardzo słaby. Za dyskonto prywatne żądano 12 do 13 pro mil.

Sukno białostockie miało trochę większe obroty, ale na weksle z odpowiednim procentem. Za gotówkę żądano ustępstw. Spodziewane jest polepszenie po otrzymaniu zamówień rządowych na sukno. Na razie fabrykanci nie nabywają surowców. Zanotowano: „karo" — 8000 do 900 tys. za metr. Burka 650 — 750 tys. Płaszczowe 550 — 650 tys.

Innej manufaktury mało sprzedano. Z prowincji kupcy nie przyjechali. Ze wsi również niema klijenteli, gdyż włościanin oblicza, że dawniej za pud żyta mógł nabyć pół tuzina chustek kretonowych a dzisiaj za pud tylko — jedną chustkę. Hurtownicy manufaktury uważają, że sezon zimowy już się skończył, mimo iż do letniego jeszcze jest daleko.

Zanotowano w dolarach: Płótno Setne — 4,25 dol. za sztuczkę. Domowe — 4,5 dol. Chustki z Zawiercia 1,55 dol za tuzin. Oksford Kunitzera 0,27 za metr.

HANDEL ZAGRANICZNY CZECHOSŁOWACJI W BRANŻY WŁÓKIENNICZEJ.

PRAGA, 23 listopada. (Telegram wł. „Republiki"). Wartość eksportowanych towarów z Czechosłowacji wynosiła we wrześniu 1015 miljonów koron czeskich, zaś w miesiącu sierpniu tylko 898 miljonów.

Taka zwyżka tłómaczy się wzmożonym eksportem cukru, owoców oraz broni. Wartość wywiezionego cukru we wrześniu jest o 85 miljonów większa w porównaniu z sierpniem. Pierwsze miejsce w eksporcie zajmują towary włókiennicze, których wywieziono z Czechosłowacji we wrześniu na sumę 282 miljonów koron czeskich, wartość zaś wywiezionych towarów włókienniczych od stycznia do września r. b. wynosi 2460 miljonów koron czeskich.

SPADEK DINARA W JUGOSŁAWJI.

PRAGA, 23 listopada. (Telegram wł. „Republiki"). Z powodu spadku franka francuskiego także dinar uległ kilkakrotnie w zeszłym tygodniu zniżce. Dopiero interwencja rządowa na giełdzie zapobiegła dalszemu spadkowi dinara.

Na spadek dinara wpływa także fakt, iż większa część firm niemieckich wstrzymała dostawy reparacyjne na rzecz Jugosławji.

SPADEK SOWIECKIEGO CZERWONCA.

Kurs czerwońca spada w dalszym ciągu. Za 100 dolarów płacą już 25 czerwońców. Ogłoszony niedawno bilans oddziału emisyjnego banku państwa wykazuje rzekome pełne pokrycie wypuszczonych czerwońców z nadwyżką, stanowiącą resztę prawa emisyjnego. Bilans ten jest fikcyjny. Właściwe pokrycie t. j. złoto wnosi zaledwie 30 kilka procent ogólnej sumy, na którą zostały wypuszczone czerwońce. Gdyby wziąć pod uwagę wykazaną w bilansie walutę zagraniczną, to i wówczas pokrycie wynosiłoby zaledwie czterdzieści kilka proc. Reszta pokrycia w postaci weksli, których nikt obecnie w Rosji nie płaci, nie może być na serjo brana pod uwagę. Tak więc uporczywe przepowiednie, że kurs czerwońca zacznie spadać przed wprowadzeniem waluty metalowej, sprawdzają się w zupełności. Przygotowania w kierunku nowej reformy finansowej są w pełnym toku.

SOWIECKIE MISJE HANDLOWE ZAGRANICĄ NIE MAJĄ PRAWA SAMODZIELNIE UDZIELAĆ POZWOLEŃ NA WWÓZ DO ROSJI.

Komisarjat ludowy do spraw handlu zagranicznego zawiadomił wszystkie placówki sowieckie dla handlu zagranicą, iż nie mają one prawa udzielać samodzielnie pozwoleń na wwóz do Rosji.

Następnie zawiadomiono także te placówki, iż z powodu ustalenia kontyngentu wwozowego na rok 1923, wszystkie wydane zezwolenia na wwóz towarów do Rosji sowieckiej z terminem do 1-go października, które nie zostały wykorzystane, zostają unieważnione.

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 2,900,000 —

CZEKI.

N. Jork 2,900,000—
Londyn 12,755,000—12,700,000
Paryż 163,000—159,000
Szwajcarja 506,000—506,550
Belgja 136,250—

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, 23 listopada
Nowy Jork 3.000.000
Tendencja mocna.
Cegielski 550000
Zieleniewski 9.500000
Parowozy 260000
Nafta 195000
Nobel 700000
Chodorów 3.750000
Bank Przem. Lw. 390000
Lilpop 520000
Cukier 4.300000
Suchodniów 2.475—2.525000
Ostrowiec 10 miljonów
Nitrat 130000
Lokomotywy 300000
Lechita 75—80000
Michlejd 90000
Tendencja niejednolita.

GIEŁDA GDAŃSKA.

PAT. — GDAŃSK, 23 listopada. — Urzędowa. Notowano w guldenach.
Dolary 5,80.54—5.83.46.
Funty szterl. 31,920—32.080 biljonów marek niemieckich.
Marki polskie 19.45—19.55 za miljon
Przekaz na Warszawę 17.95—18.05.
Paryż 30,54—30,71 za 100 franków.

GIEŁDA BERLIŃSKA.

PAT. — BERLIN, 23 listopada. — Urzędowa. Notowano w miljonach marek.
Belgja 195.510—196.490.
Włochy 183.540—184.460.
Anglja 18,354.000—18.446.000.
Ameryka 4,189.500—4.210.500.
Francja 227.430—228.570.
Szwajcarja 730.170—733.830.
Austrja 58.852—59.146.
Praga 121.695—122.305.

GIEŁDA ZURYCHSKA

PAT. — ZURYCH, 23 listopada. Urzędowa. Notowania końcowe.
Nowy Jork 573.
Londyn 2507.
Paryż 31.00.
Praga 16.67 i pół.

Dyrekcja Koncertów: ALFRED STRAUCH.
— SALA FILHARMONJI —

Dziś w sobotę o godz. **4-ej** p.p.
Prześliczne opowieści, ucieszne historyjki, cudowne

BAJKI

opowie dzieciom i młodzieży
Kazimiera Rychterówna

Bilety od 50,000 do 250,000 w Kasie Filharm.

Jutro, w niedzielę o g. **4-ej** p.p.
Koncert popołudniowy operetek

Wykonawcy programu znakomici artyści:
Walerja Dobosz-Markowska
Kazimiera Horbowska
Marjan Wawrzkowicz.
Przy fortepianie: Dyrektor **Z. Górzyński.**
W programie: **„Madame Pompadour", „Bajadera", „Królowa fal", „Biały mazur", „Księżna Czardaszka"** oraz pieśni.

Bilety od 80.000 do 400,000 w Kasie Filharm.

LEKCJE TAńCóW

najmodniejszych podług metody paryskiej wznowione, w szkole przy ul. Cegielnianej 43 pod kier. znanego tańcmistrza paryskiego
p. ZYGMUNTA HENRYKOWSKIEGO
który wyucza w stosunkowo krótkim czasie, najnowszych tańców, jak: **Blues, La Java, Tango** itp.
Zapisy i informacje od 5—10 wiecz. w kancelarji przy szkole, a do 5-ej p. p. w prywatnem mieszkaniu, przy **ul. Cegielnianej 57.**
UWAGA: Udziela także lekcji prywatnie. 5625—12

PLAC ---

graniczący z torem kolejowym, przeszło 10,000 łokci kw., do sprzedania. Of. w red. „Republiki" sub. „Plac"

Ważne dla PP. introligatorów!

Oferuję z natychmiastową dostawą:
Nowe maszyny do szycia drutem kajetów, bloków, № 5, 5¼ i 5½, fabryki Brehniera.
Numeratory ręczne, automatyczne, 6-cio — cyfrowe. Drut introligatorski etc. —
CENY PRZYSTĘPNE.
E. SZAPIRO, WARSZAWA
NATOLIŃSKA 13.

Przełożona-Kierowniczka

fachowo wykszt. doświadczona wychowawczyni potrzebna zaraz do większego Izrael. „Domu Sierot". 5612—4
Piśmienne szczeg. zgłoszenia z odpisem świadectw oraz referencjami pod adr E. Tomczykowej, Łódź, ul. Piotrkowska 55.

Samochód 5586—2

4-o OSOBOWY 12 P. S. do sprzedania
Obejrzeć można, Kilińskiego 95.

MIESZKANIE 5587—2

z 4-ch pokoi z wszelkiemi wygodami na nadbudującem się piętrze wykończone zostanie w kwietniu b. r., do oddania na ul. Konstantynowskiej blizko Zakątnej.
Oferty złożyć pod „Wolne mieszkanie" do red niniejszego pisma

Piecyki i Kuchenki

przenośne szamotowe 5560
B. LESMAN
Dzielna 1 i Skwerowa 13.

Swatka

z lepszych sfer towarzyskich jest poszukiwana. Dyskrecja zapewniona. Zgłosić się Piotrkowska № 56, m. 65

Młody człowiek, 5640

lat 30, z zawodu technik, obecnie na posadzie rządowej, pragnie w celu matrymonialnym poznać młodą, przystojną i inteligentną pannę do lat 27, samodzielną lub posażną, oraz mającą mieszkanie. Oferty tylko poważne proszę nadsyłać do adm. „Republiki" sub „Warszawianin". Dyskrecja zapewniona.

Sp. Akc. SWELAN
Fabryka przetworów chemicznych
Pańska 125. Telef 16-08
poleca najwyższej jakości:
Oleinę 99 proc.
Glicerynę żółtą **88** prc.
Mydło włókiennicze **40** proc.
Mydło domowe i toaletowe **66** proc.

Pokój 5629—2

umeblowany

dla 2-ch intel. młodych ludzi w centrum miasta poszukiwany. Cena obojętna. Oferty pod „M. D." w red. „Republiki".

Poszukuje się dla bezdzietnego małżeństwa

pokoju

(ewent. dwuch) 5632—3
umeblowanego, w śródmieściu przy lepszej rodzinie. Cena od umowy.
Łask. of. „Grand-Hotel" u portjera.

Dr. med. Borzekowska
choroby kobiece i dzieci
godziny przyjęć: od 4—6.
Cmentarna 3

Kierownik tkalni

z kilkuletnią praktyką na posadzie zmieni takową.
Łask. of. sub. „Energiczny młodzieniec" do adm. „Republiki". 622—1

Dr. med. D. WEISBRUM
Choroby uszu, nosa — i gardła. —
Przyjmuje od 5—7.
Północna 1 róg Nowomiejskiej.

Dr. med. J. IMICH
Zawadzka 35.
Choroby uszu, nosa gardła i krtani.
Przyjmuje od 11—1 i od 4—6 w Niedzielę i święta od 10—1

Niniejszym podaje się do wiadomości, że pp. Buwin Majarhow i Alfons Stiller wystąpili z firmy

„Elektromagnes"

Sp. z ogr. odpow. i tem samem utracili prawo do wykonywania jakichkolwiek bądź czynności związanych z powyższą firmą

Zarząd.

Dr. J. Weinberg
Choroby wewnętrz.
spec. serca i płuc
przyjmuje od 1—2 i od 6 — 8.
Cegielniana 47.

PIERWSZA ŁÓDZKA CHEMICZNA
Farbiarnia Futer
W. SZEJNMANA
przyjmuje wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny, jak też farbuje lisy i szopy na kolor kunksowy, popielice na kolor nurek i soboli.
Wykonanie — najnowszy system zagraniczny.—Przyjmuje się również do farbowania i apreturowania wszelkiego rodzaju wełniane, półwełniane sztuki towarów, resztki, sztuczny jedwab i garderobę.
Ceny przystępne.— Zlecenia skierować.
Gdańska 8, m. 9 (front.)

DR. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8
Dla pań od 4—5. (oddzielna poczekalnia). 90

Pierwszorzędna przedwojenna firma w Warszawie, posiadająca obszerny

LOKAL

w centum handlowym poszukuje przedstawicielstwa branży włókienniczej.
Wyłącznie poważni reflektanci proszeni są nadesłać oferty I. Malerowicz Marszałkowska 91, m. 20. 550—2

Sprzedaż
Szyb okiennych
hurtowa i detaliczna po cenach fabrycznych
S. FEINER
Łódź, Zgierska 28, w podwórzu. 1-3215

WYCHOWAWCZYNI

wykwalifikowana, z dobremi świadectwami, obeznana ze sztucznym odżywianiem niemowląt, poszukuje posady.
Oferty do adm. „Republiki" sub. „Wychowawczyni".

OBUWIE najnowsze paryskie i wiedeńskie fasony z najlep. skór zagr.
BON-TON
właść. **J. Mantaj i Al. Gajderowicz**
Łódź. Pomorska 28.
Przyjmuje obst. na nast warunkach:
50 proc. gotówki, resztę wekslem.

Przyjmuje do reperacji
Pończochy jedwabne
— suknie, swetry i t. p. —
— Tanio, bo w prywatnem — mieszkaniu,
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16. III p

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie sztuczne słońcem wyżynowym. Przyjmuje od 11—1 i od 5—8 wiecz., dla pań oddzielna poczekalnia.

— **Dywany** —
Meble klubowe
Sypialki
Stołowe
Gabinety
Meble biurowe
Kuchenne urządzenia
Łóżka metalowe
Po cenach najniższych poleca na dogodnych warunkach
Magazyn Mebli Wł. Romiszowskiego
Piotrkowska № 116. I p. front
Telefon 21-61.
— **Dywany** —

Dr. med. Braun
Południowa Nr. 23
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8.

Dr. J. M. HALTRECHT
Akuszerja i choroby kobiece.
Piotrkowska 26
przyjmuje od 10-11 i od 4—6. 5124

Dr. med. S. Liniecki
Chor. wewnętrzne
Sp. Choroby serca i płuc.
Piotrkowska 93.
Godz. przyjęć od 9 i 10 i 3—.

Dr. H. SZUMACHER
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedzielę i święta od 11—1.
6 Sierpnia 1. (Benedykta)

Dr. Z. Rakowski
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Pomorska (Średnia) 10.
Przyjm. 9—10. 12—2 i 5—7.

Dr. med. L. Langbard
Zawadzka 10.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 9—12 i od 5—8.

Dr. W. Dutkiewicz
Łódź,
Piotrkowska 50
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4—7 w., w niedziele i święta 9-12

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzed

KUPUJĘ płacę 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne garderobę. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna m. 13. L. Milich. 457—30

A.A. Kupuję meble, futra, dywany, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Łaźnik, ulica Benedykta 28 miesz. 13. 5015

OKAZYJNIE natychmiast do sprzedania tanio kasa ogniotrwała. Oferty do admin. „Republiki" pod „Kasa". 610—2

SPRZEDAM kilka nowych książek Rabindranath Tagore w języku niemieckim za pół ceny księgarskiej. Of. w „Republice" sub. S. W. 5557—2

Posady.

NAUCZYCIELKA — wychowawczyni do 2-ga dzieci potrzebna. Pomorska 6 m. 6. 5568

ZDOLNA krawcowa poszukuje pracy po domach. Reperuje również bieliznę. Wiadomość: Kilińskiego 155 m. 5. 571

POSZUKIWANA zdolna inteligentna wychowawczyni do dwóch chłopczyków na kilka godzin dziennie. Adres Silberschütz, Szkolna № 33, oficyna zastać można od 2-6 5572—

MŁODY człowiek z wyższym wykształceniem handlowym zagranicznym i kilkuletnią praktyką biurową poszukuje posady korespondenta angielskiego, francuskiego niemieckiego lub pomocnika buchaltera. Sub. „Waślip" 585

ZDOLNA i rutynowana ekspedjentka może się zgłosić do sklepu bławatnego. Józef Silberman, Piotrk. 39. 582

Nauka i wychow

JĘZYK angielski metodą rzeczowo ruchową. Lekcje prywatne i zbiorowe, prowadzone przez doświadczonego pedagoga, b. urzędnika departamentu oświaty St. Zjedn., W. S. Jesienia. Hotel Manteufel, Zachodnia 45. 5477—6

MATURZYSTKA udziela lekcji. Ceny przystępne. Wiadomość: Andrzeja 32 m. 3 od 1—4. 584—3

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielniana № 12, m. 4, od 3—5 pp.

KTO udzieli gruntownie lekcj. francuskiego? Zgłoszenia sub „S. Z." do adm. „Republiki".

MIS Mary gives English French German lessons Visible 6—8. Piotrkowska 109 lodg. 3 II fr. 5504

W zamian za lekcje gry skrzypcowej chcę udzielać polskiego lub innych przedmiotów. Oferty sub „N". 613—

Rozmaite.

Zaginął piesek czarny pokojowy deże oczy, zastrzegam kupno takiego, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 56 m. 25. 576—2

Akuszerka Drzymałowa powróciła Piotrkowska 223, III. 250, lewa oficyna.

1-2 pokoje z kuchnią poszukiwane. Pośrednictwo pożądane. Of. do adm. „Republiki" sub. Sz. P. 9. 583—3

ZAMIENIĘ elegancki pokój w Warszawie na taki w Łodzi. Oferty sub. „Dora" w red. „Republiki". 591—2

POKOJU dużego, lub dwóch mniejszych umeblowan. z wygodami blizko teatru z utrzymaniem lub bez, poszukuje Jan Fawłowski z żoną. Oferty: Teatr miejski, do kasy teatru. Gwarantują w terminie wyprowadzenie się.

POMIESZCZENIA, pokoju poszukuje Izraelitka znająca gruntownie języki obce, muzykę za lekcje lub zapłaci. Piotrk. 51-6 581

Zagub. dokum.

Zgubiono weksel № 2039 na marek 20,000,000—płatny dn. 15. XII. 1923 r. w Łodzi, Konstantynowska 102, i wyst. A. Horowicza na zlecenie A. Meyera. Ostrzega się przed nabyciem. Tow. Akc. Jakóba Wojdysławskiego w Łodzi, Gdańska 113 5558—7

Zaginął weksel z wystawienia M. Krenicera pł. 27-XI 1923 r. na zlecenie E. Łętkowskiej na 6,500,000 unieważnia się. 5603

Dr. med. D. Frid
Choroby wewnętrzne i dzieci. Przyjmuje od 1—2 i od 6—7.
Sienkiewicza 37
telefon 24-78.

Dr. Różaner
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.
DZIELNA № 9.
Przyjmuje od 3—10 i pół i od 4—8.

Prenumerata: w Łodzi mk. 630.000 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 750.000 miesięcznie. — Zagranicą mk. 1.200.000 miesięcznie. — Odnoszenie do domu 50,000 mk.
„Republika" z „Expressem Wieczornym" miesięcznie 1.080.000 mk.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 7000 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt) W TEKŚCIE: mk 15.000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt) NADESŁANE: mk. 12000 za wiersz milimetrowy (na str 8 szpalt) NEKROLOGI mk. 12000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt) Zaręczynowe i zaślubin. po tekście mk 1 000.000 Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada. Drobne 7.000. Posady i poszukiwane 5.000. Najmniejsze ogłoszenie 70.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski. — Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 86.—Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ołtaszewski